

Pomóż rozwieść się Marzenie

Data publikacji: 21.06.2013 7:00

Miała 23 lata, kiedy bez pytania o zgodę związał się z nią Chłoniak Hodgkina. Nie miał nikt o nim dobrego zdania, a małżeństwo z rakiem zawarte zostało z przymusu. Teraz Marzena Erm chce zabić intruza, który niszczy jej zdrowie jest bardzo agresywny i nie przewidywalny. Wraz z przyjaciółmi zbiera fundusze na płatnego mordercę o pseudonimie Adcetris. Niestety za likwidację wroga trzeba zapłacić! Połowę kwoty już uzbierano, jednak wciąż potrzeba 100 tys. złotych.

□

- Jest luty 2011 rok. Mam 23 lata i szukam męża. Nie czekam długo. Nowego towarzysza swojego życia poznaje po pierwszej tomografii komputerowej. Już wiem jak się nazywa- Chłoniak Hodgkina. Zaufana lekarka zdradziła mi, że dobrze go zna i nie ma o nim dobrego zdania. Hodgkin okazał się być nowotworem złośliwym układu chłonnego. Nie było romantycznej kolacji, ani pierścionka w czekoladowym muffinku. Do małżeństwa zostałam przymuszona, bez zgody wciągnięta, wszystko odbyło się tajnie. Pojął mnie za żonę i posiadał moje ciało. Tuż koło mego czułego i spragnionego miłości serca, uwił sobie gniazdko, a czując się źle w obecności tak potężnego organu zapragnął być równie wielki i wpływowy – pisze Marzena Erm z Cieszyna, chora na choniaka Hodgkina na swoim blogu.

Porównując się do roli żony katowanej przez męża opisuje swoją walkę z chorobą. ***- Lekarz, specjalista od toksycznych związków, uświadomił mnie, że ta relacja może być dla mnie zabójcza. Zrozumiałam, że to nie jest mężczyzna dla mnie. Wystąpiłam o rozwód. Niestety, sprawy rozwodowe mogą ciągnąć się latami. To były dwa lata udręki. Musiałam w tym czasie przejść kilkanaście chemioterapii, prawie trzydzieści naświetlań i trzy autologiczne przeszczepy szpiku kostnego. Dużo mnie ta separacja nerwów kosztowała. Jest marzec 2013. Mam 25 lat, mój mąż właśnie mnie opuścił. Dwa lata jego despotycznej i brutalnej władzy, mocno odbiło się na moim zdrowiu. To jeszcze nie koniec! - wrzasnął i trzasnął drzwiami wychodząc. Sąd wydał wyrok- całkowity zakaz zbliżania się do mnie na czas ściśle nieokreślony. Niestety decyzja nie jest prawomocna a mąż ma prawo się odwoływać. To nie koniec wojny. Boję się, że mąż wróci do mnie niebawem, dopadnie mnie, może nawet zabije. Jest taki agresywny i nieprzewidywalny... Nie mogę spać spokojnie. Muszę wynająć płatnego mordercę. Ukrywa się za pseudonimem Adcetris. Jest bardzo skuteczny ale i drogi. Za zlecenie bierze 200 tys złotych. Koszty mogą wzrosnąć jeśli okaże się, że Hodgkin stawia opory i trzeba będzie zwiększyć nakład pracy, aby pozbyć się go raz na zawsze - dodaje blogerka z Cieszyna.***

I wy możecie przyczynić się do śmierci tego łajdaka Hodgkina. Jeśli tylko uda mi się opłacić płatnego zabójcę a więc zebrać 200 tys. zł., Adcetris pośle mu kulkę. Twierdzi, że nie chybi, za to mu płacą. Możesz dorzucić swój grosz aby poprzeć tę niebezpieczną akcję. Na konto Fundacji Rak'n'Roll Wygraj Życie o numerze **93 1140 2017 0000 4402 1296 2443** specjalizującej się w organizacji zbrodni na nieproszonych mężach, możesz wysłać darowiznę, dzięki której będziemy bliżej celu. Nasz cel to opłacenie płatnego zabójcy o pseudonimie Adcetris i unicestwienie Hodgkina raz na zawsze. Do takiej wpłaty trzeba koniecznie dodać dopisek „Dla Marzeny Erm”.

- Mamy już uzbierane 102 000 złotych. Marzena potrzebuje jednak 200 000. Mimo, że tempo zbiórki jest zawrotne (dopiero od dwóch miesięcy staramy się uzyskać niezbędną kwotę), to wciąż jest wiele do zrobienia. Pieniądze są potrzebne na nierefundowany lek, Adcetris, który zapobiegnie nawrotowi nowotworu złośliwego układu limfatycznego. W zbiórkę pieniędzy w znacznym stopniu zaangażowane jest radio RMF FM, które wylicytowało moją osobę podczas poprzedniej akcji i wspiera wszelkie działania związane z dalszym pozyskiwaniem funduszy na leczenie Marzeny – mówi Mateusz Morawiec, organizator akcji.

Przyjaciele chorej Marzeny zapraszają 28 czerwca do Bielska Białej. Tam w ośmiu miejscach jednego wieczora odbywać będą koncerty. Wstęp na nie jest bezpłatne, jednak zebrane podczas koncertu pieniądze będą przeznaczone na zakup leku potrzebnego Marzenie. – ***Właściwie każdy miłośnik dobrej muzyki znajdzie podczas naszego wydarzenia coś dla siebie. Ci, którzy cenią sobie poezję śpiewaną, czy dźwięki pianina, odnajdą się na pewno w lokalu Bazyliszek, gdzie koncert da między innymi pan Janusz Kohut. Zwolennicy skocznych, radosnych utworów mogą śmiało kierować się ku lokalom Sephia i Decade Club, Ci, którzy lubią się pośmiać, będą mieli okazję posłuchać zespołu Festiwal Muzyki Muzycznej w Opium - koncertu, będącego pastiszem wszystkich gatunków muzycznych. Poza tym w Grawitacji, koncert da zespół Kablem Owinieci, ośmioosobowy skład mistrzów muzycznych wyczynów, w Labiryncie niebawym zespół Anomy, w All Stars zespół hip-hopowy, a później zabawa przy DJu, a w Cafe Wzgórze moc atrakcji - lira korbowa, niemal zapomniany już instrument, pokaz animacji, czy świetne koncerty. To wszystko za darmo, lecz oczywiście wskazane jest by każdy przybyły gość wrzucił co nieco od siebie do puszek. Wszystkie zebrane w ten sposób pieniądze mogą przyczynić się do uratowania życia wspaniałej dziewczyny, jaką jest Marzena –*** dodaje Mateusz Morawiec.

Portal OX.PL również zaprasza na to wydarzenie!

KOD